

PROTOKÓŁ Nr 13-11/2015

Ze wspólnego posiedzenia Komisji Sportu i Komisji Edukacji Rady Miasta Gdańska, które odbyło się w dniu 28 października 2015 roku, a rozpoczęło o godz.15:30 w Sali Herbowej nr 208 w Nowym Ratuszu przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Na stan pięciu (5) członków Komisji Sportu, w posiedzeniu uczestniczyło pięć osób (5), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji. Lista obecności członków Komisji stanowi załącznik nr 1, a lista gości załącznik nr 2 do protokołu.

Posiedzeniu Komisji Sportu przewodniczył Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji.

Po stwierdzeniu quorum, otworzył 13 posiedzenie Komisji, powitała zebranych i poinformowała, że porządek obrad został, w terminie regulaminowym, wysłany do radnych drogą elektroniczną. Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Część Pierwsza godz. 15:30 Komisja Sportu RMG

1. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015-2040 - druk nr 434 - w zakresie działania Komisji.
Referują: Przedstawiciele Prezydenta Miasta Gdańska
2. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2015 rok - druk nr 435 - w zakresie działania Komisji.
Referują: Przedstawiciele Prezydenta Miasta Gdańska
3. Przedstawienie koncepcji zrównoważonego zagospodarowania strefy buforowej lasów TPK.
Przedstawiają: Przedstawiciele Biura Rozwoju Gdańska
4. Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Część Druga godz. 16:00 posiedzenie wspólne Komisji Sportu oraz Komisji Edukacji RMG

5. Sport w szkole - koncepcja zmierzająca do obniżenia wysokiego wskaźnika dzieci nie uczestniczących w zajęciach z Wychowania Fizycznego.
Przedstawiają: Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego i Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu
6. Przełożenie sportu szkolnego na sport profesjonalny.
Przedstawiają: Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu
7. Wykorzystanie obiektów szkolnych dla sportu dzieci i młodzieży.
Przedstawiają: Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego i Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu
8. Wspieranie sportu amatorskiego poprzez programy o roboczych nazwach: "Awans" i „Inkubator Sportowy”.
Przedstawia: Radny Łukasz Hamadyk - członek Komisji Sportu RMG

Prowadzący obrady Mirosław Zdanowicz poinformował, że do druków nr 434 i nr 435 - czyli do zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej oraz zmian w budżecie wpłynęły Autopoprawki.

Następnie radny Łukasz Hamadyk poprosił o przeniesienie na następne posiedzenie Komisji pkt 8 porządku czyli wspieranie sportu amatorskiego poprzez programy o roboczych nazwach: „Awans” i Inkubator Sportowy”.

Przewodniczący Mirosław Zdanowicz poddał pod głosowanie przyjęcie porządku posiedzenia bez pkt 8, który zostanie przeniesiony na następne posiedzenie Komisji.

Komisja porządek posiedzenia przyjęła jednogłośnie - 3 głosami „za”.

PUNKT - 1

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015 - 2040 - druk nr 434 + Autopoprawka - w zakresie działania Komisji.

(Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29 października 2015 r. - BRMG-S.0006.434.2015)

Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków, w imieniu wnioskodawcy, przedstawiła projekt uchwały wraz z Autopoprawką - w zakresie działania Komisji.

Przewodniczący Mirosław Zdanowicz podziękował za przedstawienie projektu uchwały wraz z Autopoprawką, a następnie z uwagi na brak głosów w dyskusji, poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały zawartego w druku nr 434 + Autopoprawka - w zakresie działania Komisji.

USTALENIA KOMISJI - OPINIA

Komisja Sportu Rady Miasta Gdańska, po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przekazanych przez Panią Jolantę Ostaszewską - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków, przedstawiciela wnioskodawcy, w wyniku przeprowadzonego głosowania, 1 głosem za, przy 0 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się, przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 434 + Autopoprawka - w zakresie działania Komisji. (Opinia nr 13-11/23-19/2015).

PUNKT - 2

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2015 rok - druk nr 435 + Autopoprawka - w zakresie działania Komisji.

(Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29 października 2015 r. - BRMG-S.0006.435.2015)

Pani Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków, w imieniu wnioskodawcy, przedstawiła projekt uchwały wraz z Autopoprawką - w zakresie działania Komisji.

Przewodniczący Mirosław Zdanowicz podziękował za przedstawienie projektu uchwały wraz z Autopoprawką, a następnie z uwagi na brak głosów w dyskusji, poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały zawartego w druku nr 435 + Autopoprawka - w zakresie działania Komisji.

USTALENIA KOMISJI - OPINIA

Komisja Sportu Rady Miasta Gdańska, po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przekazanych przez Panią Jolantę Ostaszewską - Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków, przedstawiciela wnioskodawcy, w wyniku przeprowadzonego głosowania, 1 głosem za, przy 0 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się, przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 435 + Autopoprawka - w zakresie działania Komisji. (Opinia nr 13-11/24-20/2015).

PUNKT - 3

Przedstawienie Koncepcji zrównoważonego zagospodarowania strefy buforowej lasów TPK.

Pan Bogusław Grechuta - Kierownik Zespołu Ochrony Środowiska w Biurze Rozwoju Gdańska

Bardzo dziękujemy państwu, że poświęciliście chwilę czasu na to, żebyśmy mogli przedstawić państwu nasz efekt przeszło sześciomiesięcznej pracy i współpracy ze społeczeństwem oraz z Trójmiejskim Parkiem Krajobrazowym i Nadleśnictwem Gdańsk i wynik tych prac chcielibyśmy Państwu w tym momencie przedstawić. Pani Ewa Mączka koordynator całości tematu opowie o szczegółach i jednocześnie przynieśliśmy parę broszurek, w których zawarte są te wszystkie rzeczy, o których będziemy mówić. Dziękuję bardzo.

Została przedstawiona prezentacja, która stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Pani Ewa Mączka - przedstawicielka Biura Rozwoju Gdańska

Bardzo mi miło. Chciałabym państwu przedstawić koncepcję. Koncepcja powstała przy współpracy Nadleśnictwa Gdańsk, Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego oraz Biura Rozwoju Gdańska. Zadaniem, celem tej koncepcji było opracowanie takich wejść do lasów, które byłyby miejscem rekreacji i wypoczynku dla mieszkańców i skanalizowanie ruchu pieszego. To wszystko miało na celu ochronić Trójmiejski Park Krajobrazowy przed nadmierną antropopresją oraz właśnie takim dość wzrastającym ruchem turystycznym, który odbywa się w Trójmiejskim Parku. Początkowo przeanalizowaliśmy 32 wejścia, które świadczyły o tym, że są to wejścia do lasu, natomiast we wszystkich tych wejściach niestety nie zgodzili się nasi współpracownicy, gdyż podnosili kwestię, dlaczego pewne tereny powinniśmy wyłączyć, wykluczyć z zagospodarowania m.in. dlatego, żeby zostawić jakieś miejsca łąk i pola dla zwierzyny. W związku z tym wspólnie wybraliśmy 10

wejść do lasu. Daliśmy do konsultacji dla mieszkańców, przeprowadziliśmy ankiety. Ostatecznie w wyniku przeprowadzonej partycypacji społecznej ustaliliśmy wraz z mieszkańcami, że tych wejść będzie 15. Podzieliliśmy te wejścia na trzy kategorie w zależności od ich potencjału i możliwości zagospodarowania. Wejścia pierwszej kategorii to są wejścia, które mają największą powierzchnię i faktycznie możliwość największego zagospodarowania. Druga kategoria znacznie mniejsza, a trzecia w zasadzie tylko takie miejsca informujące, że tu można w tym miejscu wejść do lasu. Tak też przedstawię państwu króciutko przebiegnę przez te wszystkie tereny. Każdy teren ma opracowaną taką kartę, w której są wymienione wyposażenia tych wejść. Zależało nam przede wszystkim na tym, żeby te wejścia były zagospodarowane w sposób zrównoważony to znaczy jak najmniej ingerujący w środowisko i w taki sposób, na który się zgodzili przedstawiciele Nadleśnictwa Gdańsk oraz Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego.

Ten pierwszy teren to jest teren dawnego poligonu wojskowego. Jest widoczna w części południowej już obecna linia Pomorskiej Kolei Metropolitalnej, a teren na północ jest to teren o powierzchni ok. 38 ha, teren bardzo fajny, o bardzo dużym potencjale i naprawdę bardzo potrzebny dla mieszkańców południowej części Gdańska, która w tej chwili się dość intensywnie zabudowuje.

Kolejny teren to jest teren Stawu Młyńskiego w Oliwie. Tutaj połączyliśmy siły ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Oliwy, z którym taką właśnie koncepcję stworzyliśmy.

Następny teren to jest teren na Niedźwiedniku. Wszystkie wejścia są kategorii pierwszej.

Przechodzimy już do kategorii trzeciej. Tutaj jest teren Dworu VII ul. Abrahama. Ten teren był zdecydowanie większy. Jeśli ktoś z państwa wcześniej się zapoznał z tą koncepcją i być może wypełniał ankietę to teren był zdecydowanie większy. Właśnie w wyniku przeprowadzonej partycypacji społecznej teren został przede wszystkim obniżony do kategorii z pierwszej do drugiej i zdecydowanie zagospodarowanie zostało odchudzone na wniosek mieszkańców oraz w wyniku wypełnionych ankiet. Takie właśnie były proponowane zagospodarowania.

Kolejny teren to jest na Niedźwiedniku. Tutaj wspólnie ześmy z Radą Osiedla również partycypowaliśmy w Budżecie Obywatelskim. Także tutaj takie właśnie zagospodarowanie.

Kolejny teren jest to teren Matemblewa. To jest miejsce, gdzie dodatkowo wyznaczyliśmy teren, gdzie można dojechać samochodem, a także będą mogły wjechać osoby niepełnosprawne na wózkach inwalidzkich do terenu Trójmiejskiego Parku i wyjechać swobodnie na teren dawnego poligonu wojskowego. Także jest to miejsce, gdzie będzie dostępność również dla osób niepełnosprawnych.

Kolejny teren, bardzo ciekawy przykład, to jest teren na Strzyży. Powstał na wniosek mieszkańców. Pierwotnie w wersji naszej koncepcji tego terenu nie było, ale ponieważ bardzo aktywnie Rada Dzielnicy współpracowała z nami to zarówno ten teren jak i jeszcze jeden, następny, zaraz państwu pokażę, teren przy ul. Ludowej został uwzględniony i już w tej chwili wiemy, że jest realizowana siłownia po zachodniej stronie linii PKM na terenie Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego.

To są przykłady bardzo dobrej współpracy z dzielnicą i z zaangażowaniem tej dzielnicy.

Kategoria trzecia. Tutaj jest Dwór I. To jest miejsce w Oliwie przy takim bardzo ładnym zbiorniku wodnym, który warto jest pokazać i jak gdyby

zrewitalizować, ponieważ jest bardzo ładna zieleń, tylko wymaga przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych.

Kolejny teren to jest na końcu ul. Michałowskiego. Jest to taka górka. Kiedyś tu był stok narciarski. Teren, z którego bardzo ładnie widać panoramę Gdańska i jest on na takiej naszej trasie, ścieżce pieszej, którą również państwu pokażę.

Kolejny teren to jest istniejące Sanktuarium w Matemblewie. Nie ulega wątpliwości, że jest to teren odwiedzany.

Złota Karczma. Teren na zapleczu Ikei i teren trzeciej kategorii, gdzie tylko będzie tablica informacyjna, gdzie można stąd i w jakim kierunku dojść oraz postawiona jakaś ławeczka do odpoczynku.

Kolejny przykład właśnie we współpracy z Radą Dzielnicy na Strzyży przy ul. Ludowej. Teren trzeciej kategorii.

I trzy wejścia zostały utworzone w Osowej również na wniosek mieszkańców dlatego, że my pierwotnie żeśmy nie uwzględniali tych miejsc z tego tytułu, że sama obwodnica stanowi dla nas barierę. Jeżeli już ktoś dojdzie do tego Trójmiejskiego Parku to na pewno od tamtej zachodniej strony Gdańska i już na pewno do tego parku wejdzie. Natomiast zadaniem naszej koncepcji było, żeby część ludzi powstrzymać w tzw. strefie buforowej na przedpolu, żeby stworzyć im pewną formę rekreacji, ale ponieważ mieszkańcy bardzo chcieli, żeby chociaż były zaznaczone wejścia i jakieś miejsce do siedzenia, w związku z tym ukłon w stronę mieszkańców, ich wnioski zostały uwzględnione. To jest ostatnie miejsce przy ul. Juraty.

Ostatnia rzecz, która w zasadzie łączy te wszystkie wejścia to był taki pomysł, żeby połączyć te wszystkie wejścia Drogą do Radości. Jest to istniejący szlak w Trójmiejskim Parku. To nie jest nic nowego. Natomiast zadaniem byłoby skanalizowanie, uregulowanie tego ruchu pieszego po Trójmiejskim Parku i z tej ścieżki byłaby możliwość zejścia do każdego z wyznaczonych miejsc stref rekreacji i wypoczynku, ponieważ cała długość ścieżki wynosi 15 km więc nie każdy byłby w stanie tą ścieżkę przejść. W związku z tym zależało nam na tym, żeby w każdym miejscu można było sobie taką pętelkę pieszą zrobić wejść i wyjść niekoniecznie pokonując całą odległość tej ścieżki. Ścieżka generalnie prowadzi od dawnego poligonu wojskowego czyli z części południowej Trójmiejskiego Parku do części północnej, czyli do Stawu Młyńskiego. Założeniem tej ścieżki, tak jak mówiłam, ma być zupełnie naturalna, nieutwardzona, ale miałyby łączyć właśnie te wejścia, na której to ścieżce chcielibyśmy, żeby znalazły się jakieś wiaty, tudzież ławeczki do siedzenia, tablice informacyjne i edukacyjne raz ewentualnie miejsca widokowe, jeżeli takowe będą. Jedno na pewno jest w tej chwili przy ul. Michałowskiego na górze, a inne być może będą powstawały sukcesywnie przy prowadzeniu gospodarki leśnej.

Z naszej strony dziękuję bardzo to wszystko.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG

Dziękuję bardzo. Czy pan chciałby coś dodać? Czy to jest pana zdaniem dobry pomysł?

Pan Mirosław Andrejko - Radny Dzielnicy Strzyża

Pomysł jest bardzo dobry. Muszę podkreślić, że bardzo dobrze rada współpracowała z Biurem Rozwoju. Wszystkie nasze uwagi zostały uwzględnione i bardzo się cieszymy, że to tak właśnie przebiegało.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG

Czy ktoś z państwa chciałby coś dodać? Czy są jakieś pytania? Wobec tego bardzo dziękuję.

Pan Bogusław Grechuta - Kierownik Zespołu Ochrony Środowiska w Biurze Rozwoju Gdańska

My również dziękujemy.

PUNKT - 4

Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Korespondencja:

1. Odpowiedź Prezydenta Miasta Gdańska na wniosek Komisji nr 12-10/3-3/2015 z dnia 23 września 2015 - a/a.
2. Odpowiedź Prezydenta Miasta Gdańska na wniosek Komisji nr 12-10/4-4/2015 z dnia 23 września 2015 - a/a.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG

Czy może pan nam powiedzieć coś bliżej, bo było takie spotkanie z przedstawicielami Lechii zaaranżowane przez Lechię. Dotyczy to Zielonogórskiej. Czy pan ma może jakieś sprecyzowane plany? Czy Komisja może pomóc?

Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku

Sprawa Zielonogórskiej jest jeszcze w toku i te decyzje pewne zapadną jeszcze w tym roku. Myślę, że to czy podejmiemy uchwałę czy też nie, to myślę, że to nie spowoduje raptownego przyspieszenia. Natomiast myślę, że warto zwrócić uwagę na to jeszcze bardzo ciekawe miejsce z dużym potencjałem i myślę, że gdyby znalazły się środki na etap wstępny, chociażby ten przygotowawczy to warto o tym rozważyć na zasadzie koncepcji i myślę, że to możemy zrobić. Myślę, że tu Komisja mogłaby ewentualnie wesprzeć nas w tym zakresie. Czyli ten wstępny etap, analizy. Natomiast z całą pewnością nie ruszymy tego projektu z własnych środków budżetowych i tu musi być zdecydowanie wsparcie środków zewnętrznych. Na to jednak my jako miasto Gdańsk, wy państwo jako radni nie mamy decydującego wpływu. Wydział Programów Rozwojowych, a przede wszystkim Wydział Architektury prowadzi projekt rewitalizacyjny i on jest w końcowym etapie. Myślę, że należy po prostu zaczekać. Jeżeli chodzi o Lechię to ona będzie też w jakimś stopniu, pan przewodniczący był na otwarciu boiska przy ul. Meissnera. To jest boisko rzeczywiście o bardzo wysokim standardzie. Właśnie przyszedł pan radny Andrzej Kowalczyk, który jest autorem pomysłu Do Przerwy 0:1, więc boisko na pewno fajnie funkcjonuje i się przyjęło. Chciałbym powiedzieć, że dzisiaj mamy bardzo dobre obłożenie tego boiska. Korzystają z tego obiektu kluby sportowe, głównie te osiedlowe, korzystają szkoły, korzystają podmioty zewnętrzne, korzystają rugbyści, korzysta Lechia S.A. Od przyszłego piątku już będzie korzystała także Akademia Piłkarska Lechii Gdańsk. Jest to bardzo dobry obiekt. Zresztą pan radny Kowalczyk może się też wypowiedzieć, bo doświadczył organizacji jednej imprezy.

Radny Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji RMG

Pan dyrektor Paszkowski zaproponował, żebym się wypowiedział tak zniechęcająco, ale nie wiem, czy pan przewodniczący daje mi taką możliwość?

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG

Mieliśmy tydzień czy 10 dni temu takie spotkanie, Lechia S.A. chciała porozmawiać na temat młodzieży. Czy można w jakiś sposób im pomóc w dostępie do jakiegoś boiska, bo się okazuje na dzisiaj, że ta sztuczna trawa to jednak nie dla wszystkich jest zdrowa. Chcieliby jakieś boisko piaskowe, z naturalną trawą i w trakcie dyskusji doszło do tego, że jest taki bardzo ciekawy obiekt przy ul. Zielonogórskiej. Chciałbym zaproponować taki wniosek Komisji, może to być nawet nasz wspólny wniosek z Komisją Edukacji o wystąpienie do Prezydenta z wnioskiem.

Radny Łukasz Hamadyk - członek Komisji Sportu RMG

Wniosek o zarezerwowanie środków w budżecie miasta Gdańska na renowację boisk przy ul. Zielonogórskiej zgodnie z koncepcją Lechia S.A., którzy przedstawiali, że to kosztowałoby ok. 400 tys. zł. Nie wiem co pan dyrektor o tym sądzi?

Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku

Szanowna Komisjo, jestem daleki od tego, żeby budować boiska konkretnym klubom sportowym. Z całą pewnością trzeba to miejsce zrewitalizować. Klub sportowy jest od tego, żeby generalnie szkolić sportowców. Jeżeli ma środki na wybudowanie i utrzymanie to dobrze, ale wiemy doskonale, że tych pieniędzy tyle nie ma i generalnie w miastach Polski, ale też i europejskich nieliczne są to ośrodki, które mają kluby prywatne ośrodki piłkarskie. Są takie, ale są zamożne. W Polsce ośrodki są miejskie, w których ćwiczy młodzież. Jest wiele klubów, stowarzyszeń, które pracują na rzecz określonych, dużych marek piłkarskich np., ale sugerowałbym, żeby ten ośrodek na Zielonogórskiej, który miałby powstać był takim miejscem interdyscyplinarnym, ale i też Multi klubowym, żeby nie przypisywać to jednemu klubowi, bo byłoby to krzywdzące dla pozostałych organizacji i klubów.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG

Panie dyrektorze, taki jest nasz pomysł. Kolega się przejęczył, bo Lechia nie będzie tego okupowała 24 godziny na dobę. Chodzi w ogóle o kwotę, czy Prezydent da radę znaleźć tą kwotę, żeby przygotować tą koncepcję, a pan zresztą i tak będzie zarządcą i będzie pan zarządzał. Będą się zgłaszać kluby, łącznie z Lechią S.A., także nie widzę tu problemu. Chodzi o to, żeby znaleźć pieniądze na tą koncepcję.

Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku

Zdecydowanie tak. To jest kierunek, który powinniśmy niezwłocznie podjąć i bardzo dziękowałbym za tą inicjatywę.

Radny Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji RMG

Jestem fanem piłki nożnej. Kibicuję zdecydowanie Lechii Gdańsk. Nie opuszczam żadnego spotkania, ale wiem, że już sprawa jest wyjaśniona, ale

chciałbym też zaznaczyć, że jest wiele innych podmiotów, które chciałyby korzystać z tego typu boiska o nawierzchni naturalnej. Jest wiele grup młodzieżowych w naszym mieście nie tylko związane z Lechią S.A. i ta ogólnodostępność, ta gwarancja, że MOSiR byłby operatorem by pozwoliła na takie racjonalne gospodarowanie tym obiektem. W przypadku, gdybyśmy zdecydowali dać, przekazać, wydzierżawić, wynająć jednemu klubowi to może też przynieść wiele takich podziałów, tym bardziej, że wiem, że klub Pokolenia Lechii Gdańsk sporo godzin wynajmuje i tu by doszło do konfliktu. Przychylam się do projektu Komisji Sportu i mój głos jest zdecydowanie na tak, aby tą kwotę gdzieś zarezerwować na remont boisk przy ul. Zielonogórskiej.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG

Bardzo dziękuję. To dobrze się składa, bo pan jest wiceprzewodniczącym Komisji Edukacji. Czy możemy przyjąć, że to będzie wspólny nasz wniosek Komisji Sportu i Komisji Edukacji?

Radny Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji RMG

Chciałbym poprosić o wsparcie kolegów Wojtka Błaszkwskiego, Piotra Gierszewskiego i koleżanki Ani.

Radny Wojciech Błaszkwski - członek Komisji Sportu i Komisji Edukacji

Nie wiem czy mam się wypowiadać jako członek Komisji Sportu czy Komisji Edukacji?

Radny Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji RMG

Otrzymałem taką propozycję jako członek Komisji Edukacji.

Radny Wojciech Błaszkwski - członek Komisji Sportu i Komisji Edukacji

Ja oczywiście pod wnioskami pana radnego się zawsze podpisuję, ponieważ uważam, że one są głęboko przemyślane, więc ja jak najbardziej oczywiście popieram.

Radny Piotr Gierszewski - członek Komisji Edukacji RMG

Ja wyrażam swoją wolę poprzez głosowanie, ale jak najbardziej jestem za.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu RMG

Proszę państwa mamy wstępne deklaracje, ale żeby rozpocząć oficjalne obrady Komisji Edukacji musicie państwo otworzyć posiedzenie, a głosowanie zrobimy w ostatnim punkcie.

Do obrad Komisji Sportu RMG dołączyła Komisja Edukacja RMG. Rozpoczęło się wspólne posiedzenie.

Na stan pięciu (5) członków Komisji Edukacji RMG, w posiedzeniu uczestniczyło pięć osób (5), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji. Lista obecności członków Komisji stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Posiedzeniu Komisji Edukacji przewodniczył Radny Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji, który otworzył posiedzenie Komisji, stwierdził quorum, a następnie poddał pod głosowanie przyjęcie porządku posiedzenia.

Komisja porządek posiedzenia przyjęła jednogłośnie - 4 głosami „za”.

Wspólnym obradom Komisji przewodniczył radny Mirosław Zdanowicz.

Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady

Jeszcze pan radny zgłasza wniosek.

Radny Jaromir Falandysz - członek Komisji Sportu RMG

Chciałbym, żebyśmy wystąpili jako Komisja Sportu z wnioskiem do Prezydenta miasta Gdańska o to czy widzi możliwość wybudowania boiska piłkarskiego w Brzeźnie przy ul. Gdańskiej i PCK. Tam jest teren, gdzie można to zrobić i chciałbym od razu oddać głos koledze z Rady Dzielnicy Brzeźno.

Pan Mateusz Błazewicz - członek zarządu Rady Dzielnicy Brzeźno

Szanowni państwo tak się fajnie składa, że właśnie dzisiaj działają Komisje Edukacji i Sportu, a temat obrad tych Komisji wydaje się, że jest adekwatny, bo te boisko, które miałyby powstać w Brzeźnie to byłoby boisko przede wszystkim dla dzieci, żeby upowszechnić kulturę fizyczną wśród młodzieży. Na czym proszę państwa polega problem? Problem polega na tym, że mamy dzielnicę Brzeźno, gdzie mieszka 17 tys. mieszkańców i nie ma żadnego, ogólnodostępnego boiska piłkarskiego. Nie mówię o boisku junior. Nie mówię o boisku takim jak junior, bo nie oszukujmy się, jest to boisko przede wszystkim zrobione na potrzeby szkoły i ono nie spełnia oczekiwań mieszkańców, którzy już nie uczęszczają do szkoły czyli grup starszych. W Brzeźnie, tak się składa, że są miejscowe plany już prawie na każdym skrawku. Przy tym tylko jeden plan, w jednym miejscu, jest to działka, która się idealnie nadaje, która przewiduje funkcję sportową. Ja się obawiam, że jeżeli w tym miejscu nigdy nie powstanie boisko ten teren z racji atrakcyjności może być w przyszłości sprzedany pod deweloperkę. Tak się niestety w Brzeźnie dzieje. Ja tutaj do państwa apeluję o to, żebyście państwo mieli na uwadze, że w Brzeźnie jest taka sytuacja, że nie ma boiska, dzieci nie mają gdzie grać. Obecnie w Brzeźnie działają 4 kluby sportowe. Oprócz tego jest mnóstwo grup nieformalnych, które również grają w piłkę nożną i one chciałyby, żeby w piłkę nożną można było również pograć w Brzeźnie. Niestety projekt do Budżetu Obywatelskiego, który zaowocował powstaniem takiej akcji Budujemy Boisko. Nie udało nam się w ramach Budżetu uzyskać środków, ale on zainicjował cały taki duży projekt właśnie mający na celu, ażeby w przyszłości takie boisko powstało i tutaj skłaniam się i kieruję taką gorącą prośbą do państwa radnych, do pana Andrzeja Kowalczyka i pana dyrektora MOSiR-u, żebyście państwo mieli to na uwadze i w przyszłości jak się znajdą środki, albo pomogli w pozyskiwaniu takich środków od sponsorów, żeby w przyszłości takie boisko powstało. To jest moja gorąca prośba, którą kieruję do państwa w imieniu mieszkańców i w imieniu Rady Dzielnicy Brzeźno.

Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady

Dziękuję bardzo. Tak troszkę to wszystko na żywo idzie. Czy Rada Dzielnicy występowała z tym do Komisji Edukacji, czy do innej? W tej chwili siedzi dyrektor

MOSiR-u, który za chwilę się odniesie do tego, ale procedura jest taka, że występujecie państwo np. jako Rada Dzielnicy do nas, wchodzi to do nas na posiedzenie Komisji, robimy wstępną dyskusję, robimy jakieś rozeznanie właśnie w MOSiR-ze i wtedy to rozpatrujemy, czy popieramy, żeby to poszło. To może być w wolnych wnioskach, ale to będzie w zupełnie inny sposób rozpatrywane. Proszę, żeby to co pan powiedział było przelane na papier i to jest jakieś uzasadnienie. Jeżeli chciałby pan coś dodać to proszę bardzo.

Pan Mateusz Błazewicz - członek zarządu Rady Dzielnicy Brzeźno

To jest któryś z etapów naszych starań o to, żeby w Brzeźnie powstało takie boisko. My jako Rada Dzielnicy Brzeźno podjęliśmy taką uchwałę intencyjną, w której zwróciliśmy uwagę na potrzebę wybudowania czy rozwijania takiej infrastruktury rekreacyjno-sportowej, w tym wskazaliśmy właśnie, żeby teren, który został przeznaczony pod budowę boiska i wskazany w Budżecie Obywatelskim, żeby właśnie ten teren był przeznaczony w przyszłości na budowę boiska piłkarskiego, więc ten pierwszy etap formalny w postaci podjęcia uchwały przez Radę Dzielnicy Brzeźno został uczyniony i ta uchwała została przekazana do pana Prezydenta Miasta Gdańska, jak się czyni zresztą z każdą inną uchwałą podejmowaną przez Radę Dzielnicy.

Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady

Do nas do Komisji to nie dotarło, że było takie wystąpienie, dlatego o tym mówię.

Pan Mateusz Błazewicz - członek zarządu Rady Dzielnicy Brzeźno

Stąd jest moja obecność na Komisji, żeby państwu zwrócić na to uwagę.

Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady

Proszę po kolei. Pan radny Gierszewski.

Radny Piotr Gierszewski - członek Komisji Edukacji RMG

Jestem też zaskoczony wnioskiem, natomiast ja mam dwa pytania szczegółowe i jedno takie pod rozważenie radnych. Mianowicie po pierwsze kto jest właścicielem tego terenu i jak pan sobie wyobraża kto będzie potem o te boisko dbał, bo wybudowanie to jedna sprawa, a potem konserwacja, dbanie, a boiska pozostawione same sobie do końca nie spełniają tej funkcji, o której pan mówi, a trzecia sprawa to pod rozważenie. Radni Komisji Edukacji w porozumieniu z Prezydentem bardzo fajnie wypracowali formę budowy boisk przyszkolnych. To funkcjonuje bardzo dobrze, jeśli nie fantastycznie, bo to są dziesiątki boisk wybudowanych przy szkołach. Formuła tych boisk i to jest warunek sine qua non budowy, że jest ogólnie dostępna, za darmo, dla różnych środowisk funkcjonujących w danej dzielnicy. Jest to formuła, która od trzech lat sprawdza się w 100%. Dlatego, ja mówię teraz akurat za siebie, ale na Komisji Edukacji naszą taką ideą fix jest, żeby we wszystkich szkołach gdańskich, zresztą Prezydent to dość konsekwentnie od wielu lat te zadanie kontynuuje, jest wybudowanie przy wszystkich szkołach tego typu boisk. Ja osobiście, patrząc z tej perspektywy, wolałbym, żeby wszystkie szkoły gdańskie były zaopatrzone w tego typu obiekty, i żeby one rzeczywiście miały taki charakter ogólnospołeczny, żeby również pana stowarzyszenie czy fundacja mogła z tych boisk korzystać, ale po pierwsze mamy gospodarza konkretnego, kogoś, kto o to dba. Mówię tu o konserwacji, o pilnowanie, przepraszam, tego majątku miasta. Dwa. Powiedzmy sobie szczerze

rekreacja rekreacją, ale podstawa programowa z W-F-u chyba jest ponad tym wszystkim. Czyli najpierw dajmy warunki szkole, żeby mogła normalnie realizować swoje zadania statutowe, a potem martwmy się o coś dodatkowego, tak bym powiedział. Chociaż mówię, te boiska jedną i drugą rolę wypełniają na razie dobrze. Ja nie mówię, że bardzo dobrze, ale dobrze, bo są też pewne zgrzyty. Mówię tutaj na linii zarządcy, dyrektorzy, ale po naszych interwencjach faktycznie te boiska mają taką ogólną dostępność. Także to są takie moje przemyślenia. Ja nie mówię, że pomysł jest zły, natomiast powiem tak, gdyby się tak łatwo udawało przy wniosku „zaskoczeniowym”, jak to się mówi, złożyć i budować boiska to powiem szczerze miałbym ich na koncie trzydzieści. A na Suchaninie, na Morenie też mamy piękne tereny, w których moglibyśmy boiska budować, ale właśnie, że nie ma tam konkretnego gospodarza tych boisk, mówię tu chociażby przy Careffourze potężne, w Oliwie, itd. to my, powiem teraz jako radny, nie atakujemy tej strefy, natomiast pilnujemy, żeby Prezydent kontynuował budowę przy szkołach, bo to się sprawdza ze wszech miar i powiem szczerze, trudno by mi było dzisiaj wytłumaczyć dlaczego... kończąc, prosiłbym radnych o rozwagę. Budowa i kontynuacja boisk przyszkolnych, a bardzo rozważne, powtarzam rozważne podejmowanie decyzji o nowych inwestycjach, których formuła prawna, patrz gospodarska jest pod pewnym znakiem zapytania. Dziękuję.

Pan Mateusz Błażewicz - członek zarządu Rady Dzielnicy Brzeźno
Chciałbym odnieść się do pytań pana radnego.

Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady

Przepraszam, jest taki zwyczaj, że przewodniczący udziela głosu. Kolega zgłosił wniosek i miał do tego prawo, a kolega Gierszewski zwrócił uwagę jak powinno to być. Chciałbym teraz, żeby pan dyrektor Paszkowski odniósł się do tego naszego wniosku.

Radny Andrzej Kowalczyś przekazał prowadzenie Komisji Edukacji RMG Przewodniczącej Komisji Edukacji radnej Żanecie Geryk.

Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku

Pani przewodnicząca, panie przewodniczący. Dziękuję serdecznie za zaangażowanie się w tą sprawę. Jak wspominałem te sprawy będą się pewnie toczyły swoim życiem, natomiast taki wniosek potoczonych Komisji na pewno wpłynie korzystanie na realizację tych etapów wstępnych, także jesteśmy tutaj wspólnie z panem dyrektorem Trojanowskim z tego tytułu ucieszeni, a to, że obiekt będzie ogólnie miejski to też jest taka formuła. Chciałbym się odnieść do tego pomysłu budowy boisk w wielu miejscach. Oczywiście każde z tych boisk jest niezwykle potrzebne. To na pewno też będzie potrzebne boisko. Słuszna uwaga pana radnego Piotra Gierszewskiego, który wskazuje na pewną logikę i postępowania i polityki miasta Gdańska, aczkolwiek są też wyłomy, chociażby takie boisko, które zostało wybudowane na Meissnera, które świetnie funkcjonuje. Kolejne są plany boisk, chociażby boisko poniemieckie, które będzie też realizowane. Za chwilę remont boiska przy ul. Traugutta. Czyli tych boisk i tych środków przeznaczonych na te obiekty jest dużo. Odnośnie Brzeźna. Nieprawdą jest też do końca, że Brzeźno jest pozbawione boisk. Oprócz wspomnianych przyszkolnych boisk, które mają nieco mniejsze wymiary to też nie jest boisko, na którym się nie da uprawiać piłki nożnej są też boiska chociażby kompleksu

sportowo-rekreacyjnego Gedanii 1922, które jest świetnym zapleczem, które stanowi doskonale miejsce. Oczywiście ono nie jest bezpłatne zupełnie, ale ono jest i można z niego korzystać dla tych mieszkańców. Druga alternatywa to właśnie rzeczony boisko Meissnera, które jest w bardzo bliskim sąsiedztwie dzielnicy Brzeźno, które przeznaczone jest też dla innych mieszkańców niż sama dzielnica Zaspą, która sąsiaduje z Brzeźnem. Na pewno warto myśleć i programować te boiska, o których pan wspominał definiując rzeczywiście użytkownika i przeznaczenie, wskazując gospodarza i rezerwując środki w przyszłości. Na pewno pochylimy się też nad tym zagadnieniem i obok tego boisko, o którym pan radny wspominał Nowolipie, które też czeka na swoją kolej jest jeszcze wiele obiektów, które musi być rozwiniętych, więc to na pewno jest przedmiotem troski pana Prezydenta i nas wszystkich.

Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady

Dziękuję bardzo panie dyrektorze. Chciałbym to doprowadzić do końca, formalnie. Panie dyrektorze Trojanowski chciałbym jeszcze porozmawiać na temat boisk przyszkolnych. Ostatnio było otwarte przy Zespole Szkół przy Dąbrowszczaków. Które to jest z kolei przyszkolne?

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Jest dyrektor Szczuka i lepiej państwu opowie niż ja, który nie zajmuje się szkołami.

Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady

Proszę powiedzieć, które to jest z kolei boisko?

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Dzień dobry. Łącznie mamy na dzień dzisiejszy 77 boisk przyszkolnych. Do wybudowania zostało nam 34 boiska. W przyszłym roku zaplanowane jest kolejne 10.

Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady

Dziękuję bardzo. Zwracam się do Komisji Sportu, jeżeli Komisja Edukacji chciałaby nas wspomóc o przyjęcie tego wniosku kolegi Jaromira do uformalnienia tego, żeby formalnie zgłosić, żeby wpłynęło wystąpienie, o którym mówiłem, od Rady Dzielnic. Wstępnie chyba popieramy ten wniosek, ale to trzeba wszystko uformalnić. Proszę, jeżeli ma pan coś do wyjaśnienia to proszę bardzo.

Pan Mateusz Błażewicz - członek zarządu Rady Dzielnic Brzeźno

Chciałbym się odnieść przede wszystkim do tej kwestii boiska Gedanii i do boiska na Meissnera. Na Meissnera jest ok. Ono jest ogólnodostępne i tam każdy teoretycznie może z tego boiska skorzystać, natomiast jeżeli chodzi o boiska MOSiR-u przy ul. Traugutta i boiska, którymi zarządza Gedania to nie do końca jest tak, że każdy może z nich korzystać, bo jak dobrze pan wie te boiska są na gwarancji i te 90% czasu, który jest dopuszczony w ramach tych umów gwarancyjnych wykorzystują właśnie te dwa kluby. Jeżeli chodzi o te boisko to ja nie wspominałem wcześniej o tym z czego wynika potrzeba wybudowania tego boiska. Oprócz tego, że dzielnica jest duża i nie ma ogólnodostępnego boiska, a boisko junior z całym szacunkiem, ale w mojej ocenie to są wyrzucane pieniądze w błoto, bo lepiej wybudować 10 boisk, które są takiej klasy jak boisko przy

Meissnera niż 20 boiska wielofunkcyjnych, które funkcjonują w większości szkół, bo one po prostu są i jakościowo nie spełniają pewnych wymogów. Spełniają co najwyżej wymogi bezpieczeństwa, ale to takie minimalne, a druga sprawa na nich się dużo kontuzji jednak dzieje. Jeżeli chodzi o boisko junior, które funkcjonuje przy SP nr 20 jest to boisko, które od godz. 7 do godz. 15:30 jest zagospodarowane na potrzeby szkoły i od godz. 15:30 do godz. 19 zajmuje je animator, który jest zatrudniony przez szkołę, a tym samym pozostali mieszkańcy Brzeźna, w tym grupy starsze, nie mają gdzie grać. Więc to nie jest tak do końca, że te boiska przyszkolne faktycznie spełniają swoją funkcję, bo tak jak mówiłem...

Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady

Proszę pana bardzo dziękuję. Proszę oficjalnie, formalnie wystąpić, żeby to nabrało jakiegoś biegu. Prosiłbym, żeby to było wystąpienie z Rady Dzielniczy formalne. W tej chwili przyjmujemy jako Komisja ten wniosek, który padł od kolegi Jaromira, a przekazuję teraz prowadzenie obrad wspólnych pani Geryk.

PUNKT - 5

Sport w szkole - koncepcja zmierzająca do obniżenia wysokiego wskaźnika dzieci nie uczestniczących w zajęciach z Wychowania Fizycznego.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Dzień dobry, witam państwa. Przechodzimy do omawiania tematu. Referuje pan Grzegorz Szczuka. Bardzo proszę panie dyrektorze.

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Drodzy państwo, rok temu mieliśmy okazję prezentować wspólnie z Biurem Sportu program ogólnomiejski, program aktywności fizycznej. Ten program jest takim zbieraczem wszystkich rzeczy, które w obszarach aktywności fizycznej, niekoniecznie sportu kwalifikowanego, realizujemy i zadaniem tego programu jest właśnie przede wszystkim przeciwdziałanie dużej liczbie zwolnień z W-F-u. Raz. Dwa ogólnemu wyciągnięciu ponownemu dzieci i młodzieży, ale także z rodzicami na podwórka i w tzw. teren. W ramach tego programu, to jest program w większości finansowany ze środków tzw. alkoholowych. W tej chwili dosyć mocno go modernizujemy razem z m. in. dyrektorem Paszkowskim. W ramach tego co się odbywa: krótko, zwięźle i konkretnie. To są po pierwsze lekcje W-F-u z mistrzem, gdzie kilka razy w roku kilkanaście klas jest wylosowywanych jakby w nagrodę i odbywają różne lekcje z mistrzami sportu i to jest taka forma zachęty. Druga kwestia to rozpoczęliśmy regularną pracę z nauczycielami wychowania fizycznego na wszystkich poziomach. Przeprowadziliśmy badanie ich potrzeb czego im brakuje, żeby ten W-F był ciekawszy, lepszy i według odpowiedzi, które na to badanie przyszły realizujemy w tej chwili dodatkowe zupełnie szkolenia, spotkania, warsztaty. One dotyczą albo zasad danej dyscypliny albo np. dużo nauczycieli W-F-u mówiło, że ma zapotrzebowanie na zajęcia z komunikacji interpersonalnej i radzenia sobie z uczniem agresywnym. Te wszystkie rzeczy są m. in. po to, żeby te lekcje były ciekawsze. Dodatkowo podjęliśmy starania, żeby od przyszłego roku, co mamy uwzględnione w projekcie budżetu, pojawiło się dużo więcej zajęć sportowo - rekreacyjnych podczas ferii i wakacji. Do tej pory była to formuła zakładająca, że placówki oświatowe zgłaszały się i mogły realizować takie działania. W przypadku

ferii nie było problemu, a w przypadku wakacji były większe, bo placówki na ogół realizują to przez pierwsze dwa tygodnie lipca, a później mamy czas urlopów. Od przyszłego roku zakładamy dużo więcej środków i też możliwość uzupełnienia tego czasu jeśli placówka nie będzie mogła przez organizacje pozarządowe i tam są dwa priorytety, że albo mamy zajęcia artystyczno-ogólnorozwojowe, albo mamy zajęcia sportowo-rekreacyjne. To jest kolejny sposób, czyli to będą bezpłatne dodatkowe zajęcia przez całe ferie i całe wakacje i w każdej z dzielnic minimum jedna placówka ma mieć taką ofertę dla dzieci i młodzieży.

Kolejną rzeczą jest to, i to pewnie w korespondencji do wypowiedzi pana Á propos boiska w Brzeźnie to to, że te boiska przyszkolne są udostępniane na zasadzie Zarządzenia Prezydenta dotyczącego zasad, aczkolwiek zgłasza się bardzo dużo grup, w tym grup nieformalnych, które są zwalniane trybem wyjątkowym z konieczności odpłatności i na takie boiska są wpuszczane. Dodatkowo na tych boiskach pracuje też animator 20 godzin tygodniowo i czas pracy animatora to czas ogólnodostępny. To, że jest tam animator to nie znaczy, że tam każdy wtedy może przyjść i to jest kolejna koncepcja. Dodatkowo tych godzin pracy animatorskich, czyli tego, żeby ktoś się mógł zajmować osobami na tych boiskach czy na terenach, nie tylko na boiskach myślimy, podjęliśmy współpracę z Akademią Wychowania Fizycznego i Sportu, która ma nam zaproponować już od przyszłego roku w ramach praktyk swoich studentów dodatkowe godziny, czyli ci studenci będą realizowali, jakby powielali więcej godzin pracy animatorów, to będą inni animatorzy, którzy będą też wchodzili na dzielnice południowe, gdzie tych boisk nie ma, ale na takie przestrzenie np. gdzie się gromadzi młodzież i taki animator by się przydał.

Kolejna rzecz to to, że zmieniona została koncepcja konkursu na place zabaw. W tej chwili konkurs Wydziału Programów Rozwojowych na place zabaw dopuszcza również budowanie tzw. małej infrastruktury sportowo - rekreacyjnej. O co nam chodziło? Żebyśmy się nie „zaplacowali”, ale także mogli zacząć budować np. takie małe boisko do koszykówki, takie jeden na jeden w dzielnicach, gdzie jest ta starsza młodzież, żeby np. jakiś element sportowy pod oknem się pojawił, bo to też skłania do aktywności ruchowej. Dodatkowo od tego roku już wystartowały za pośrednictwem organizacji pozarządowych na terenach, gdzie nie ma np. boisk, głównie na nowych osiedlach, są zajęcia rodzinne, aktywność sportowa robiona w określone dni i godziny, tak aby całą rodzinę wciągnąć na takie wydarzenie. W te wakacje testowaliśmy takie rozwiązanie i raczej jesteśmy zadowoleni i będziemy to kontynuować.

Konkursy dla mieszkańców dotyczące aktywności sportowej i fotograficzne i nie tylko takie, które motywują do tej aktywności i udowadniania jej.

Kolejna rzecz to Gdańsk przystąpił do rządowego programu stop zwolnieniom z W-F-u i tam też jest cały szereg działań finansowanych, a przynajmniej zadeklarowanych do finansowania przez szczebel rządowy.

Budowa nowych obiektów, w tym kilku basenów to też jest plus w przyszłym roku kolejnych 10 boisk. To też jest kolejne wyjście ku temu.

Podjęliśmy też dwie, według nas ważne rzeczy, całoroczna praca z nauczycielami nauczania początkowego, bo tam nauczyciele zgłaszają największy problem. Jest jeden nauczyciel uczący wszystkiego i trudno oczekiwać od niego, żeby jakby te zajęcia z wychowania fizycznego zawsze były prowadzone tak, jak sobie wymarzyliśmy. W związku z tym też z Akademią Wychowania Fizycznego i Sportu oni będą całorocznie wspierani. Będziemy im pomagać, podpowiadać dodatkowe kursy, szkolenia, czasem będzie przychodził na takie kilka w-f-ów

pokazowych np. ktoś, któryś ze studentów Akademii Wychowania Fizycznego i temu nauczycielowi nauczania początkowego pomagał to urozmaicić. Też jest taki program motywacyjny dla tych nauczycieli od przyszłego roku, bo często mamy do czynienia z taką sytuacją, że na ten W-F dla malucha pani nauczycielka, która przychodzi do pracy ubrana formalnie, elegancko na ten W-F też idzie w tych szpilkach i w kostiumie. Tak jest. Więc tu chcielibyśmy zachęcić do tego, że jak ten W-f jest to ten nauczyciel przebiera się bardziej sportowo, bo to też wpływa na postrzeganie tego W-f-u. Bardzo dużo mówimy o tych najmłodszych dzieciach, bo to jest ten złoty wiek, gdzie te wszystkie nawyki jesteśmy w stanie dziecku wpoić, a wręcz czasem za pośrednictwem tego dziecka wciągnąć rodzica do tego.

Ostatnia rzecz to też wspominałem, że z Akademią Wychowania Fizycznego i Sportu i Ośrodkiem Promocji Zdrowia i Sprawności Dziecka, to są ci dodatkowi animatorzy w różnych miejscach Gdańska w ramach praktyk czy w ramach zaliczeń dla studentów.

Ostatnia rzecz to jest aplikacja, którą w tej chwili z Biurem Sportu przygotowujemy w przyszłym roku do wdrożenia. Aplikacja poza tym, że uwzględnia to co już mamy czyli zebraną całą infrastrukturę, wszystkie boiska, godziny dostępności, do kogo trzeba zadzwonić, żeby móc takie boisko, bo wszystkie tak są, baza jest aktualizowana na stronie miasta w zakładce Edukacja i w zakładce Sport i chcemy to przenieść na aplikację na telefony m. in., której będzie można się sprofilować co mnie interesuje i ta aplikacja będzie też o różnych aktywnościach przypominała. Tam też będą wprowadzane dane kalendarzowe, czyli jak będą wydarzenia sportowe czy rekreacyjne to ta aplikacja u kogoś w telefonie będzie przypominała o tym, że warto, żeby wziął w tym udział i to chyba na razie wyczerpuje temat.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Dziękuję. Skoro jest tak dobrze to czemu jest tak źle. Muszę to powiedzieć, bo programów jest dużo tylko my ciągle ten punkt to jest zmierzający do obniżenia wysokiego wskaźnika dzieci nie uczestniczących na zajęcia. My to wszystko, o czym mówi miasto i to co realizuje miasto to jest dla dzieci, które są aktywne sportowo, umówmy się, czy te boiska czy te programy, a ja ciągle chciaabym się dowiedzieć jak dotrzeć do młodzieży szczególnie gimnazjalnej i to do dziewczyn w tym wieku trudnym dla nich, żeby je zachęcić, bo tam jest największy odsetek zwolnień lekarskich. Nie ma ich w klasie 1-3, bo akurat tam mam dzieci i wiem dobrze, że 100% dzieci, jeżeli nie choruje to uczęszcza, bo tam zwolnień lekarskich nie ma. Może wybitne dzieci akurat tam są w tej klasie, ale problem dotyczy gimnazjalistów i licealistów i to wiem z doświadczenia własnego jak to było. Więc jeżeli system oceniania się nie zmieni, a on jest taki sam. Są sztandarowe rzeczy, które trzeba zaliczyć, żeby otrzymać dobrą ocenę. Czy tutaj miasto może mieć wpływ? Czy to już jest poza miastem i to dotyczy jakby centrali?

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Po pierwsze to co się dzieje w gimnazjach i liceach to jest efekt tego, czego ewentualnie nie robimy na poziomie wcześniejszym, bo to, że w gimnazjum jest taka fala zwolnień wynika z tego, że tego nawyku wcześniej nie wpoiliśmy. Dwa. Ja mówię o programach, które realizujemy rok w tej chwili.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Ale nie zostawiajcie tej młodzieży gimnazjalnej, bo jeżeli my zaczniemy od pierwszaków...

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Nie zostawiamy, ale proszę zauważyć, pani przewodnicząca, że 70% rzeczy, które przeczytałem to są rzeczy, które mają włączać nowych, tych nie aktywnych, dlatego podkreślam, że nie mówimy tutaj o sporcie kwalifikowanym tym takim zawodowo uprawianym tylko o rekreacji, ruchu. Po to animator idzie „pod blok”, na jakieś osiedle, bo to jest szansa, żeby wyciągnąć takiego, który niekoniecznie będzie chciał w piłkę grać w klubie i nam wcale o to nie chodzi, żeby oni w tych klubach grali, jeśli będą tacy wybitni to fajnie, ale my właśnie nastawiamy się głównie na tych, którzy albo się nie ruszają, albo nie mają odwagi. Natomiast jeśli chcemy obniżyć ten poziom w gimnazjach i w szkołach średnich to musimy zacząć od tego wieku wczesnoszkolnego, bo tam wyrobimy ten nawyk. Jeśli chodzi o falę zwolnień gimnazjalną i licealną, czy w szkołach średnich to tutaj jest problem wyższego rzędu, ponieważ przyniesione zwolnienia lekarskie bez względu na to, mamy przypadki, o czym też rozmawialiśmy z dyrektorami, często np. chłopiec przynosi, taką mieliśmy sytuację ostatnio, chłopiec przyniósł zwolnienie od lekarza ginekologa i chociaż wiemy czytając co jest grane to w świetle prawa nie możemy tego zwolnienia w żaden sposób nie uznać.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Co zrobić, żeby ten chłopiec nie przyniósł właśnie tego zwolnienia? Jakie narzędzia?

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Na poziomie rządowym zostało wprowadzone ograniczenie co do zwolnień lekarskich. To dosłownie teraz na dniach. To jest poziom nie nasz niestety. Jeśli chodzi o ten sposób oceniania to my jesteśmy wykonawcą tego sposobu oceniania, ale prawda jest też taka, że umówmy się, że oceniać można, tu jest praca z indywidualnym nauczycielem, którą dlatego my tak mocno wykonujemy, no bo on mając te kryteria oceniania to jednak on tego dokonuje, więc on może to ocenić różnie. Przede wszystkim ta praca z nauczycielem kładziemy nacisk na to, żeby oceniał postęp. Nie idziemy na wynik. Nie chodzi nam o to, żeby to był mistrz, tylko, o pracę jaką uczeń wykona i za to chcielibyśmy nagradzać, ale to jest nasza praca, poziom miasta, praca z tymi poszczególnymi, w przypadku Gdańska, kilkuset nauczycielami wychowania fizycznego, żeby oni tak na to patrzyli.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Zaraz oddam głos radnym. Na końcu chciałam się tylko dowiedzieć, rozumiem, że program wasz jest od roku i wyniki, efekty tego programu kiedy można otrzymać? Jakiś raport, zestawienie? Ile czasu sobie dajecie i nam?

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Jak dzieci z poziomu podstawowego przejdą na poziom wyżej, wtedy będziemy widzieli chociażby jak dzieci 1-3 przejdą do 4-6 to będziemy widzieli czy jest wzrost zainteresowania chociażby klasami sportowymi czy klubami. Wtedy będziemy to tak naprawdę widzieć, ale dużo szybciej będziemy widzieli ilości zwolnień z W-f-u. To widzimy. To rok rocznie jesteśmy w stanie weryfikować.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Dobrze. Wrócimy do tego. Czy ktoś z państwa radnych ma jakieś pytania?

Radny Piotr Gierszewski - członek Komisji Edukacji RMG

To potwierdza tylko moją tezę wcześniejszą, pani przewodnicząca, potwierdza moje wcześniejsze przemyślenia, o których mówiłem, że na pewno zachęcać do

uprawiania jakiegokolwiek sportu nie będzie sytuacja, w której nie będzie boisk w szkołach. Jeżeli dziecko wygląda za okno i widzi klepicho i czasami lepiej lub gorzej wyremontowaną salę gimnastyczną, która jest przepelniona to powiedzmy szczerze, że to na pewno nie będzie zachęcało. Natomiast ja uważam, że jedyny moment, taki moment mocno wychowawczy to gdzie my możemy wpłynąć bezpośrednio na dzieciątko to jest właśnie sytuacja szkolna. Nie pozaszkolna. Jeżeli my nawet stworzymy 50 boisk pozaszkolnych to tam właśnie będą chodzić ci, którzy są aktywni, ci, którzy chcą 5 godzin grać w piłkę nożną, ci, którzy będą chcieli jakieś osiągnięcia sportowe mieć itd. Natomiast jeżeli my nie stworzymy bazy podstawowej, patrz wszystkie szkoły wyposażone w bazę szkolną podstawową to my tym bardziej ich zniechęcamy, bo nie dość, że klepicho to potem ono popołudniu tym bardziej nie będzie chciało sobie tam na to boisko pójść. Ja uważam, że, to może zabrzmie dziwnie, ale to jest jeden z programów, który Prezydentowi świetnie wychodzi w edukacji. To niestety, czy mi się podoba czy nie to popierać trzeba, bo to jest bardzo dobry program, ale jak nadal słyszymy w ponad trzydziestu ponad szkołach nie ma boisk. I powiem szczerze ja bym tu dyskutował, tutaj mamy fachowców od sportu. Jest pan Trojanowski i pan dyrektor Paszkowski mogą powiedzieć, że drugorzędną sprawą jest, a dla mnie to nawet trzeciorzędna sprawa jest, czy to boisko jest pełnowymiarowe czy nie. Właśnie te wielofunkcyjne spełniają wielofunkcyjność rozwoju tego dziecka, bo tam jest i siatka i kosz i ta piłka podstawowa, gdzie sobie grają pięciu na pięciu czy sześciu na sześciu i to ich zachęca. Kolorowe, piękne, dobrze wykończone boiska. Ja nad jedną rzeczą bym się zastanawiał i zawsze proszę jeżdżąc m. in. patrząc jak otwieramy te boiska, żeby one były rzeczywiście wykonywane z najwyższej jakości i tutaj bym się z panem zgodził, że wolę mieć 5 boisk z najwyższej jakości materiałów niż 10 byle jakich, bo za 5-6 lat my będziemy wkładać w remonty tych boisk. I to już widać, bo niektóre boiska, jak ja widzę boisko za 300 tysięcy budowane to tak troszeczkę z przymrużeniem oka na to patrzę. Widzę obok oczywiście za niecały milion złotych. Zastanawiam się wtedy gdzie przerzuciliśmy tych pieniędzy, ale jakość tego za milion jest rzeczywiście dużo, dużo lepsza i dlatego ja tu potwierdzam, to co powiedział pan dyrektor, kończmy program raz na zawsze. Za trzy lata mamy szansę powiedzieć, że jesteśmy chyba jedynym miastem w Polsce, dużych miast, bo tam, gdzie są dwie, trzy szkoły w mieście to one już są dawno, powiedzieć, że mamy bazę sportową zewnętrzną, powtarzam, bo zawsze będzie pływalni za mało, zakończoną i będziemy się tylko zastanawiać jak utrzymać tą infrastrukturę, która też wymaga coraz większych nakładów, bo tutaj patrzę na panów dyrektorów, ale wiecie panowie - utrzymanie. To są dodatkowe setki tysięcy złotych w skali roku, które będzie nas kosztowało utrzymanie tych grubo ponad 100 boisk, a wtedy zastanawiać się nad tymi dodatkowymi, bo miejsca i tereny mamy i na pełnowymiarowe boiska też mamy. Panie dyrektorze zagospodarowywać. To też jest warte podkreślenia, na tych boiskach są animatorzy. Są zawodowcy, którzy 20 godzin w tygodniu są do dyspozycji wszystkich. Nie tylko uczniów. Nawet dorosłych i dwie role mają. Rolę tą dydaktyczną na zasadzie, że to są z reguły osoby, które mają kwalifikacje. Dwa, wychowawczą, bo ja sobie nie wyobrażam, żeby było picie, palenie lub nie wiadomo co popołudniu na boisku, a takie rzeczy też się kiedyś zdarzały, bo jest animator, który jest za to odpowiedzialny. I trzecie, tak naprawdę on patrzy jak ono jest użytkowane, że ktoś w szpilkach nie gra na boisku w piłkę nożną i to są trzy wartości dodane, które uważam, że warto pieniądze w to inwestować. Dziękuję.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych ma coś w tej kwestii do powiedzenia? Jeżeli nie to proponuję przejść do punktu kolejnego.

PUNKT - 6

Przełożenie sportu szkolnego na sport profesjonalny.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Tutaj referuje pan dyrektor Trojanowski. Bardzo proszę.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Dzień dobry państwu. Tak prawdę mówić to przełożenia nie ma żadnego jeśli patrzymy na takie przełożenie bezpośrednio, dlatego, że sport kwalifikowany on się robi, brzydko mówiąc, w klubach sportowych. Mogą być to dzieci i młodzież, ale nad tym pracują trenerzy. Natomiast to przełożenie jest oczywiście pośrednie polegające począwszy na tej nauce na lekcji wychowania fizycznego. Tutaj niezmiernie ważnym jest, moim zdaniem, a mówię to nie jako ekspert do spraw edukacji, ale jako dawny uczeń, student, zawodnik, ojciec i dziadek, że najważniejszym ogniwem, nawet nie jest to boisko, to jest nauczyciel. Nauczyciel jest podstawą właściwie zachęty do uprawiania sportu czy sympatii do lekcji wychowania fizycznego. Ja byłem tym pokoleniem, że myśmy czekali na lekcje wychowania fizycznego i może to nas różni od dzisiejszych tych ginekologicznych zwolnień z w-f-u. Dyrektor Szczuka mówił o wprowadzaniu pewnych atrakcyjności do lekcji w-f-u po to właśnie, żeby tą młodzież przyciągnąć. Może poprzez przykład mistrza. Może poprzez przykład innych rozwiązań, które do tej pory były dla młodzieży czy dla dzieci zbyt nudne. Drugim takim pośrednim wpływem na sport profesjonalny, a związany ze szkołą to są oczywiście obiekty, o których tutaj państwo mówiliście. Bo tak po prawdzie to nieraz bywa tak, że kluby szczytują się znakomitymi wynikami sportowymi, a z drugiej strony jest to wynik przede wszystkim pracy edukacji, bo to są nauczyciele na etatach w szkole, to są sale szkolne, i tylko sztyl jest inny. Jedną z najlepszych zawodniczek w Polsce, mówię tu o juniorkach i młodziczkach siatkarki Gedanii grają w szkole i są trenowani przez nauczycieli zatrudnionych w szkołach. Miasto oczywiście jeszcze wspiera ich grantami po to, żeby ułatwić im prowadzenie rozgrywek na wyjazdach. Kolejnym jakby pośrednim połączeniem sportu szkolnego i tego sportu profesjonalnego to są nasze akcje wspólne z Wydziałem Rozwoju Społecznego mające na celu ułatwienie rodzicom podjęcia decyzji, a także dzieciom i młodzieży, do jakiego klubu, do jakiej dyscypliny chętnie by się zapisali. Stąd robimy we wrześniu taką wspólną imprezę, na której wręczamy wszystkim specjalne informatory, naboru do sekcji sportowych w danym roku. Chcieliśmy w ten sposób zbliżyć do rodziców i dzieci gdańskie kluby, które wcześniej były w jakiś sposób, może nawet i hermetycznie, pozamykane. Muszę powiedzieć, że sport młodzieżowy, jeśli liczymy system sportu młodzieżowego w Polsce, więc to zdobywanie laurów, punktów i w tej punktacji Gdańsk w ubiegłym roku zajął 8 miejsce, a w tym roku jest dużo lepiej, bo zajmuje 6 miejsce i to mimo kłopotów najsilniejszego klubu AZS AWFIS, który gdzieś połowę punktów stracił i to inne kluby dużo lepiej się prezentują nam w tym roku. To chyba tyle w skrócie.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji
Czy ktoś z państwa ma jakieś pytanie do pana dyrektora?

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Chciałbym na jeszcze jedną rzecz zwrócić uwagę, o której zresztą radny Piotr Gierszewski wspominał. Jak ważne są gry zespołowe, bo jeśli podczas lekcji W-f-u dziecko szczupłe, chuderlawe można powiedzieć ma rzucać, pchać kulą to na tle całego zespołu wygląda miernie i on nie chce brać w tym udziału, w tych zajęciach. Natomiast gry zespołowe mają to do siebie, że każdy tam znajdzie swoje miejsce i wówczas pozostali wciągają go. Te gry zespołowe, proszę zwrócić uwagę, że w dyscyplinach indywidualnych, pięknych, olimpijskich to możemy mówić o dziesiątkach, o setkach młodzieży, to w piłkę nożną gra w Gdańsku kilka tysięcy, bo tylko w trzech klubach jest ponad tysiąc, myślę tutaj o Gedanii, Jaguarze i Lechii. To jest istotne, żeby nauczyciele W-f-u wciągali młodzież do gier zespołowych, do siatkówki, do koszykówki czy do piłki nożnej, dlatego jak pan mówił o boisku w Brzeźnie jak się zgadzam, boisk mamy sporo. Natomiast do gry profesjonalnej, począwszy od rozgrywek juniorskich, czy Ligii 4,5,6 mamy bardzo mało. Zresztą ostatnio mieliśmy spotkanie z członkami z Komisji Sportu z przedstawicielami Lechii, którzy borykają się z problemem treningu. Tylko oni są jeszcze w takiej sytuacji, że są najmocniejszym, w sensie finansowym, klubem, a jedyni właściwie nic nie zrobili w tym kierunku. Gedania buduje, Jaguar buduje, a Lechia przychodzi do Komisji Sportu.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Mam pytanie. Czy zdarza się i jak często się zdarza w mieście Gdańsk, że profesjonalne drużyny robią rekrutacje w szkołach? Czy w ogóle się zdarza? Czy Lechia, czy Gedania, czy piłka siatkowa, czy hokej robią rekrutacje w szkołach czy to już trzeba być zrzeszonym w klubie, żeby móc zrobić karierę sportowca? Czy otwierają się na młodzież szkolną, która często nie wie jak dotrzeć do klubu? Czy w ogóle to jest praktykowane w mieście Gdańsk? Dziękuję.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Myślę, że każdy klub ma inne jakieś doświadczenia, bo to bardzo często zależy od dyrektorów szkół, może nawet mniej od dyrektorów, od nauczycieli, którzy mają własne ambicje i wówczas niechętnie wypuszczają swoją młodzież do klubów. Myśmy mieli taką sytuację, kiedy Jaguar otwierał kolejne boisko i podpisywana tam była umowa z białą - zieloną, z Lotosem i zaprosił Jaguar okoliczne szkoły do turnieju to nikt się nie chciał pokazać, żeby przypadkiem zawodników im nie podebrać. To jest problem, że jest rywalizacja na poziomie szkolnym i rywalizacja na poziomie klubowym. To naprawdę powinno przebiegać w symbiozie. Ta młodzież powinna mieć rozgrywki szkolne, bo przecież jakbyśmy popatrzyli ile filmów nakręcono w Stanach Zjednoczonych na temat rozgrywek szkolnych czy akademickich to u nas tyle rozgrywek nie ma co tych filmów nakręcono. Ci rodzice, zresztą z panem przewodniczącym byliśmy na finałach juniorskich 9, 10 i 11-latków na stadionie Traugutta. Jak grali ci młodzi chłopcy to było więcej kibiców czyli rodziców niż na lidze mistrzów sopockich siatkarek i to było fantastyczne. Jedno jest pewne, że ci rodzice wiedzą po co są lekcje W-f-u, bo czym lepiej nauczyciel W-f-u przygotowuje motorycznie tego młodego chłopaka czy dziewczynę tym łatwiej ma później trener w klubie. Łatwiej mu znaleźć Lewandowskiego. A jeśli nauczyciel

nie przygotuje i będzie to pani za przeproszeniem w szpilkach czy kolega w kapeluszu to jest do luzu.

Radny Piotr Gierszewski - członek Komisji Edukacji RMG

Nie tylko Komisja Edukacji już od wielu, wielu lat walczy i uważam, że nad tym się pochylić, pełnowymiarowych boisk rzeczywiście nie ma zbyt wielu, ok. Natomiast ja zawsze mówię, że takie inwestycje muszą być z głową. Od wielu, wielu lat starają się radni przekonać, żeby już zacząć budowę przy Grunwaldzkiej w GOKF-ie. Rozpoczęła się. To jest jako przykład, że my straciliśmy ok. 6-7 lat na miejsce, które nie dość, że jest fantastycznie położone, z fantastycznym dojazdem, z fantastycznym twierdzą, jednym z najlepszych w Polsce baz noclegowych, mówię tu o schronisku, które jest chyba najpiękniejszym schroniskiem w całej Polsce jeśli chodzi o tą bazę noclegową. Straciliśmy 6-7 lat, żeby wybudować właśnie coś na miarę XXI. Mówię tu o sali gimnastycznej, mówię tutaj o basenie i mówię tutaj o pełnowymiarowym boisku łącznie z bieżnią tartanową, której powiedzmy sobie szczerze, pół milionowe miasto i wstyd, nie mamy, na której inne dyscypliny wpuszczamy. Jak tak patrzę trochę na tych naszych bidnych Lechistów biegających po lasach, bo nie mają gdzie, mówię tu o Lechii o lekkoatletyce, to tak troszeczkę ręce opadają. Żałuję, że 6-7 lat ta przepychanka trwała, ale to jest priorytet. Ja wiem, że to będzie inwestycja ponad 30 milionowa, ale ile ona „spraw” nam załatwia. Nie mówiąc, że w tym momencie zyskujemy potężne boisko, to o czym mówił pan tutaj, że będzie możliwość korzystania też, mam nadzieję, z nieodpłatnej formuły rozgrywek różnego rodzaju na pełnowymiarowym boisku łącznie z trybunami, z całym zapleczem sportowym i tego typu inwestycje pilnować i przyspieszać, bo one służą wszystkim gdańszczanom łącznie z profesjonalistami, którzy też na tym boisku wstydu nie będą mieli jak będą biegać czy trenować. Do dzisiejszego dnia jak wykorzystane już jest to boisko to świadczy chociażby fakt, że tam i rugbyści się pojawiają, bo boisko pełnowymiarowe już nie mówiąc o meczach, lekkoatleci biegają po tym żwirku, natomiast sytuacja taka, która się stworzyła, że 7 lat zmarnowanych, my tego już możemy nie odrobić i to co mówił pan dyrektor, czy tutaj ktoś wspominał. To jest 7 lat, 7 roczników, które lekkoatletyki już uprawiać w Gdańsku nie uprawiają, bo nie mają gdzie. I to są już dziesiątki czy setki dzieci i młodzieży, które rezygnują z pewnych dyscyplin sportu, bo po prostu nie ma warunków. Ale tu mam nadzieję, że za jakiś czas będziemy rozmawiać. Dziękuję.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Ja w sprawie sportu, bo z tą lekkoatletyką to jest różnie, bo powiedzmy jest stadion AZS AWFIS nie wykorzystywany. Jest stadion letni w Sopocie, przepięknie położony, na którym sam startowałem, jest tam jedna impreza w roku. Memoriał Sidły. Jest pusto. Natomiast odwracając kota ogonem można powiedzieć tak jeśli chodzi o młodzież i dzieci to nasz klub AZS AWFIS jest drugi w Polsce. Tylko nie ma przełożenia na sport profesjonalny, bo potem gdzieś to znika. Być może z tego względu, że takiej bazy nie mamy. Ja się bardzo cieszę, że ten GOKF za naszego funkcjonowania powstanie i bardzo ważny jest ten element, o którym pan mówił, że jest wielofunkcyjny, bo dzisiaj nasi mistrzowie Polski czyli RC Lechia nie ma swego domu, a dzięki temu, że zaprojektowane zostały tam miejsca na słupy itd. te wszystkie techniczne możliwości, więc można tam zagrać w piłkę, zagrać w rugby, można uprawiać lekkoatletykę, można ćwiczyć lekkoatletykę dla potrzeb np. piłki nożnej. I o to chodziło.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji
Dziękujemy bardzo. Przechodzimy do punktu kolejnego.

PUNKT - 7

Wykorzystanie obiektów szkolnych dla sportu dzieci i młodzieży.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji
Myśmy już po części o tym mówili, ale poprosimy pana dyrektora Grzegorza Szczukę, żeby nam to ładnie zebrał, podsumował tak, żebyśmy wyszli pełni nadziei, że jest dobrze. Dziękuję.

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Jest dobrze. W jakim stopniu zależy to od nas to zależy. Pamiętajmy o tym i ja też podkreślam to na spotkaniach różnych, że nie zwalniamy rodzica z obowiązku. My się skoncentrowaliśmy na pracy z nauczycielami wspomagając ich, bo zakładamy, że nie muszą wiedzieć wszystkiego kończąc AWFIS, a w nauczaniu początkowym nie kończąc tego, ale te działania muszą iść też w stronę rodzica, bo to on też to dziecko wychowuje i on albo wpaja te nawyki, albo nie. Jeśli nie wpoi pewnych nawyków to my w szkole potem, choćby wszystkie siły użyć nie zrobimy wszystkiego. Natomiast jeśli chodzi o wykorzystanie obiektów to proszę państwa mówimy o boiskach przyszkolnych, mówimy o salach gimnastycznych i mówimy o basenach/pływalniach przyszkolnych i jednej przyszkolnej, ale administrowanej przez MOSiR. Korzystanie z nich jest regulowane Zarządzeniami pana Prezydenta. Są do tego cenniki. W przypadkach indywidualnych, kiedy zgłasza się np. czy grupa nieformalna, czy młoda organizacja pozarządowa, która nie ma środków na funkcjonowanie to w przypadku szkół zawsze znajdziemy rozwiązanie i jesteśmy w stanie zwolnić z takowych opłat. Jeśli chodzi o korzystanie z boisk to w godzinach pracy szkoły boisko przyszkolne jest w administracji bezpośredniej dyrektora szkoły do realizacji podstawy programowej z wychowania fizycznego. Potem, to co się zmieniło, do tej pory dyrektorzy dowolnie dysponowali tymi 20 godzinami tygodniowo pracy animatora. Teraz zaczęliśmy to weryfikować i sprawdzać tak, aby nie było sytuacji, że ta godzina pokrywa się w jakiś cudowny sposób z innymi godzinami, albo jest realizowana w godzinach np. tak jak to się zdarzało niestety w godzinach pracy szkoły. W tej chwili pilnujemy tego, żeby to było popołudniami i w weekendy. W przypadku trudnych sytuacji jak np. szkoły na Wyspie Sobieszewskiej, gdzie tej infrastruktury wkoło młodzież nie ma dołożyliśmy dodatkowe godziny animatorów sportu, żeby tych godzin dla dzieci było znacznie więcej. Przy czym też zaznaczam, że godziny pracy animatora to jest czas dla wszystkich. Potem wchodzi czas, w którym jest możliwy wynajem czy przez kluby sportowe czy przez grupy zorganizowane, też mogą ten czas sobie wynajmować już odpłatnie od placówek oświatowych bezpośrednio od poszczególnych dyrektorów. Jeśli chodzi o baseny, to jak państwo zauważyliście, teraz otwierany ostatnio basen Azaliowa w ramach testowania był za darmo, co też jest formą zachęcenia do korzystania. Do południa korzystają z niego dzieci i uczniowie szkoły np. na Azaliowej, a dodatkowo trzech placówek szkół podstawowych z okolicy. Czyli w przypadku Azaliowej Szkoła Podstawowa nr 83, 84 i 85 z Jasienia. W przypadku szkoły 83 i 85, żeby zwiększyć dostępność zagwarantowaliśmy też uczniom dowóz w trakcie tych zajęć. Także kolejne baseny będą w podobny sposób rozgrywane, czyli ta dostępność wydaje

nam się, że jest duża. Wiem, że też było pytanie i zastanowienie się jeśli chodzi o pływalnie i baseny, o ten czas dla tzw. szkółek pływackich. Pamiętajmy, że wejście szkółki pływackiej nie wyłącza możliwości użytkowania przez innych użytkowników z miasta też czy uczniów nie będących uczniami tych szkółek z tego obiektu sportowego.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Czy prawdą jest, że jeżeli orlik jest zbudowany przy szkole to szkoła ma obowiązek udostępniać orlik bezpłatnie wszystkim, którzy tego oczekują? Czy tylko w określone dni i godziny, ponieważ mam przykłady szkół, które nie mają non stop otwartego orlika dla dzieci i dla dorosłych z zewnątrz. Jak wygląda to prawnie?

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Każde czy jest to orlik czy jest to junior, czy jest to boisko budowane w ramach środków to jest boisko przyszkolne i ono jest w administracji dyrektora placówki i to on jakby za to odpowiada. W godzinach pracy szkoły nie może wejść nikt obcy. To wydaje mi się, że jest jasne.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Tak, chodzi o godziny popołudniowe i wieczorne.

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Godziny popołudniowe są rozłożone na pracę animatora i potem, jest po pracy animatora, albo wynajmują to grupy zorganizowane, albo boisko w części przypadków jest zamknięte.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Czyli nie jest ogólnie dostępne dla dzieci i młodzieży bezpłatnie?

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Już tłumaczę.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Założenie było inne.

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

W przypadku tych boisk, które są boiskami na gwarancji jeszcze to ono jest zamknięte z racji utrzymania tej gwarancji, bo niestety ta dewastacja jest. W przypadku, kiedy schodzimy z okresu gwarancyjnego boisko jest zupełnie otwarte co się niestety wiąże, to trzeba mieć proszę państwa świadomość, że otwarcie zupełnie boiska nie oznacza tego, że ono staje się darmowe, ponieważ po pierwsze wzrasta nam składka ubezpieczeniowa tego majątku, po drugie musimy dodatkowo to sprzątać, bo niestety chcąc nie chcąc tam są urządzone różne inne imprezy i dużo śmieci zostaje i jest też kwestia dewastacji tego majątku. Jest kwestia potem tego, że ktoś dodatkowo rano musi to boisko sprawdzić przed wejściem dzieci na zajęcia programowe, bo tam np. mogą chociażby zostać szkła i te zamykanie boisk przez niektórych dyrektorów, bo to jest po części jakby decyzja w gestii dyrektora, ponieważ on wie, w jakiej okolicy funkcjonuje. I są naprawdę tak jak np. boisko przy Zespole na Chałubińskiego. Tam jest junior i ten junior jest cały czas otwarty. On w ogóle nie jest zamykany, ale to jest jakby decyzja dyrektora, bo on mniej

więcej wie kogo może się tam spodziewać. Jest kwestia tego, czy ma dozór, czy ma monitoring, ale to dyrektor też musi reagować, bo są dzielnice, w których nie będziemy w stanie jeszcze jakiś czas tego boiska zupełnie uwolnić.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

To znaczy okres gwarancyjny np. Azaliowa jest w okresie gwarancyjnym, dlatego to boisko jest zamykane, tak? Dobrze myślę?

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

To boisko jest zamykane po godzinach pracy animatora.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Bo jest w okresie gwarancyjnym?

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Tak, natomiast jak przyjdzie ktokolwiek, zgłosi się do placówki to to boisko jest otwierane.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

A okres gwarancyjny to jest rok, dwa lata?

Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Pięć lat. Proszę państwa też nie bójmy się tego okresu gwarancyjnego, bo to jeśli np. ktoś stwierdza, że będzie w każdy piątek chciał tam godzinę i wie, że ta godzina jest tam w tej chwili wolna to on może ją uzyskać i wtedy wychodzi konserwator, pan pilnujący, ktoś, bo w każdej placówce to jest różnie i to boisko udostępnia. Także ono nie jest otwarte może w sensie fizycznym, natomiast jeśli ktoś będzie chciał, może wtedy jest utrudniony dostęp dla osób, które by tak przechodząc chciały sobie przyjść pograć, ale to z tych względów, o których mówiłem. Natomiast jeśli ktoś chce przychodzić regularnie czy wynając to zawsze ta dostępność jest.

Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych. Jeżeli nie to chciałabym przekazać głos przewodniczącemu panu Mirkowi Zdanowiczowi.

Radny Mirosław Zdanowicz - przewodniczący Komisji Sportu RMG

Proszę państwa na zakończenie wspólnego posiedzenia, to co mówiliśmy przedtem, chciałbym poddać pod głosowanie wniosek, wystąpienie do pana Prezydenta.

USTALENIA KOMISJI - WNIOSEK

Komisja Sportu oraz Komisja Edukacji Rady Miasta Gdańska wnoszą do Pana Prezydenta o zarezerwowanie środków w budżecie Miasta Gdańska na opracowanie koncepcji remontu boisk przy ulicy Zielonogórskiej 4 w Gdańsku.

Wniosek został podjęty przez Komisję Sportu RMG w wyniku przeprowadzonego głosowania, jednogłośnie - 5 głosami za.

Wniosek został podjęty przez Komisję Edukacji RMG w wyniku przeprowadzonego głosowania, jednogłośnie - 5 głosami za.

Wniosek nr 13-11/5-5/2015 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia Przewodniczący podziękował wszystkim za uczestniczenie w obradach i na tym posiedzenie Komisji Sportu RMG zakończono - godz. 17:20.

***Przewodnicząca
Komisji Edukacji RMG***

dr Żaneta Geryk

***Przewodniczący
Komisji Sportu RMG***

Mirostław Zdanowicz

Protokół sporządziła:
Joanna Świeczkowska